KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 11 (23) Stycznia 1858 Roku.

№ 21.

Jutro, Śgo Tymoteusza B. M.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mając Sobie przez Głównego Lekarza Instytutu Oftalmicznego w Warszawie, Doktora *Szokalskiego*, ofiarowany exemplarz wydanego przez niego dzieła *O hodowaniu pijawek*, NAJWYŻEJ rozkazać raczył objawić mu za tę pożyteczną pracę, MONARSZE zadowolenie.

Rozkazem CESARSKIM, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, mianowany został Szefem Pułku Białoruskiego Huzarów, który odtąd mianować się ma Pułkiem Białoruskim Huzarów JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA.

Przez Rozkaz CESARSKI, z dnia 1go Stycznia, za odznaczenie się w służbie postąpili: Na Jenerała-Majora, Major Placu Nowogeorgiewska Pułkownik *Zabudzki*, z uwolnieniem od służby, z mundurem i całkowitą pensją. Na Pułkowników: Podpułkownicy: *Dzięgielewski* z Korpusu Żandarmów; *Zmiejew*, Dowódca Komendy Inżenjerów w Brześciu-Litewskim, i *Witkowski 2gi*, Dowódca Komendy Inżenjerów w Nowogeorgiewsku. Na Majorów: Kapitanowie: *Babarykin*, z Garnizonu Artyllerji w Zamościu; *Bogdanow*, Dowódca Komendy Inwalidów w Brześciu-Litewskim, i *Frasunkiewicz*, zostający w Xm Okręgu Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej. Na Kapitanów: Sztabs-Kapitanowie: *Senjukiewicz*, Naczelnik Komendy Siedleckiej Żandarmów; *Mamontow*, Adjutant Placu Cytadelli Alexandrowskiej w Warszawie; *Somow*, Adjutant Placu w Brześciu-Litewskim. Na Sztabs-Kapitanów: Porucznicy: *von Dellingshauzen*, Adjutant Jenerała-Kwatermistrza Armji 1szej; *Zabłocki*, Naczelnik Komendy Maryampolskiej Żandarmów; *Sojmonow*, Adjutant Naczelnika Sztabu Głównego Armji 1szej; *Abaimow*, Adjutant Placu w Nowogeorgiewsku; *Afonasiew*, Dowódca Komendy Opatowskiej Inwalidów; *Lendzianowicz* i *Miranowicz*, zostający w Xm Okręgu Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej. Na Poruczników: Podporucznicy: *Garder*, Adjutant Placu w Iwangrodzie; *Gerasimowicz*, Adjutant Placu w Warszawie; *Uwarow*, Adjutant przy Naczelniku Artyllerji Armji 1szej; oraz Praporszczyk *Helfreich*, z Dywizjonu Warszawskiego Żandarmów.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI:— Przyjęty do służby, z dymissjonowanych: Uwolniony w 1852 roku z Pułku Litewskiego Lejb-Gwardji, Stabs-Kapitan *Kowalew*, na Urzędnika dla obznajmienia się ze służbą przy Komorze Celnej Warszawa, z przemianowaniem na Assessora Kollegjalnego. — Posunięty za wysługę lat, na Radcę Honorowego: p. o. Nadzorcy Przykomórka Celnego Dąbrowa *Nidecki*, ze starszeństwem. Przyjęty do służby, z rangą Sekretarza Kollegjalnego: Kandydat CESARSKIEGO Uniwersytetu w Dorpacie *Romer*, na Urzędnika dla obznajmienia się ze służbą przy Komorze Celnej Warszawa. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: S. W. i Duchownych, mianowany: Zastępca Naczelnika Ptu Warszawskiego, Radca Honorowy Karol *Trautsolt*, p. o. Naczelnika tegoż Powiatu. Zatwierdzeni: Sekretarz Biura Naczelnika Ptu Wieluńskiego, Sekretarz Kolleg: Felicyan *Kołdowski*, p. o. Młodszego Pomocnika Naczelnika Ptu Warszawskiego, i Sekretarz Biura Naczelnika Ptu Włocławskiego, Registrator Kolleg: Franciszek *Przedpełski*, p. o. Młodszego Pomocnika Naczelnika tegoż Powiatu. Przeniesiony dla dobra służby: Młodszy Pomocnik Naczelnika Ptu Włocławskiego Jan *Fronckiewicz*, na p. o. Sekretarza Biura Naczelnika Ptu Zamoyskiego.— W Wydziale Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Patronowie przy Tryb: Cyw: w Warszawie: Jan *Szymański* i Franciszek *Siatecki*, Adwokatami przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa. — W Wydziale Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Były Naczelnik Administracji w Dyrekcji Drogi Żelaznej, Radca Stanu Stanisław *Wysocki*, p. o. Inspektora Głównego dróg żelaznych, i Naczelnik Oddziału Kontrolli Kass i Rachunkowości w Kom: Rzą: Przychodów i Skarbu, Radca Kolleg: Paweł *Alcyato*, p. o. Kommissarza Rządowego tychże dróg.— Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rządo: Sprawiedliwości, mianowani: Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Maryampolskiego Wład: *Rusocki*, Rejentem Kancallarji Ziemiańskiej Gub: Augustowskiej Wydz: 2go w Suwałkach; Pisarz Sądu Policji Popr: Wydz: Kaliskiego Stanisław *Skonieczny*, p. o. Assessora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Policji Popr: Ptu Warszawskiego Wydz: 2go, Sekretarz Kolleg: Edw: *Sztummer*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Policji Prostej w Warszawie; Podpisarz Sądu Popr: w Łęczycy Wojciech *Gembicki*, p. o. Pisarza Sądu Popr: Wydz: Kaliskiego; Kancellista Sądu Popr: w Siedlcach Stanisław *Olędzki*, p. o. Podpisarza Sądu Popr: w Łęczycy; Sekretarz Biura Prokuratora przy Sądzie Kryminalnym Gub: Płockiej i Augustowskiej Gabryel *Gucki*, p. o. Assessora Sądu Policji Poprawczej Wydziału Płockiego; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Proszowickiego Tomasz *Goławski*, p. o. Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Szydłowskiego; Kancellista Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego w Radomsku Józef *Kokowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Proszowickiego; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Kieleckiego Józef *Kowalski*, p. o. Assessora Sądu Popr: Wydz: Kalwaryjskiego; Kancellista Sądu Pokoju Okr: Szydłowskiego Jan *Wardylski*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okr: Kieleckiego; Sekretarz Tryb: Cyw: w Łomży Wojciech *Brochocki*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Łomżyńskiego; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Siedleckiego Cypryan *Gumowski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Patron przy Tryb: Cyw: w Warszawie Jakób *Małecki*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju w Siedlcach; Kancellista w Biurze Prokuratora przy Sądzie Kryminalnym w Płocku Hippolit *Rudnicki*, p. o. Sekretarza Biura tegoż Prokuratora. Przeniesieni na własne żądanie: Assessor Sądu Policji Poprawczej w Kaliszu, Sekretarz Kolleg: Andrzej *Wolf*, na p. o. Assessora Sądu Policji Popr: Ptu Warszawskiego Wydz: 1go; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Miechowskiego Franciszek *Koliński*, na p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego, i Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego, Sekretarz Kolleg: Stanisław *Zdzitowiecki*, na p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Miechowskiego.—W Wydziale Kom: Rzą: Przychodów i Skarbu, mianowani: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze Głównym Prezydującym w Kom: Rzą: Przychodów i Skarbu, Sekretarz Gubernjalny *Kretkowski*, p. o. Urzędnika do szczególnych przy Dyrektorze Głównym poruczeń, tyczących się dróg żelaznych; Referent Biura Przybocznego Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: Rzą: Przychodów i Skarbu Stanisław *Dotkiewicz*, p. o. Młodszego Pomocnika służby kontrolnej przy drogach żelaznych; Referent Biura Przybocznego Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu, Radca Honorowy Gracjan *Gliński*, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń przy tymże Dyrektorze Głównym; Sekretarz Tłómacz tegoż Biura Konstanty *Lacour*, p. o. Referenta; Tłómacz Wincenty *Adamowski*, p. o. Sekretarza Tłómacza; Adjunkt Jan *Marszałowski*, p. o. Tłómacza; Kancellista Marcin *Oczarski*, p. o. Adjunkta w Biurze Przybocznem Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu; Referent 2gi Kontroli Skarbowej w Kaliszu Jan *Siennicki*, p. o. Referenta 1go tejże Kontroli; Assystent 1szy Alexander *Ciołkowski*, p. o. Rachmistrza 2go; Kancellista Kom: Rzą: P. i Skarbu Józef *Dziewulski*, p. o. Adjunkta 1go tejże Kontroli; Assystent 1szy Kontroli Skarbowej

w Kielcach Jan *Bajerkiewicz*, p. o. Rachmistrza; Assystent 2gi Stanisław *Ozorkiewicz*, p. o. Assystenta 1go tejże Kontroli; Sekretarz Sekcji Skarbowej Rządu Guber: Lubelskiego Ig: *Zienkiewicz*, p. o. Pisarza Magazynu Solnego w Białopolu; Rachmistrz kl: 2ej Sekcji Skarbowej w Rządzie Gub: Warszawskim Józef *Widuliński*, p. o. Sekretarza kl: 2ej tejże Sekcji; Podsekretarz Sekcji fiskalnej Kazimierz *Gierałtowski*, p. o. Rachmistrza kl: 2ej; Adjunkt Kassy Guber: Warszawskiej Stanisław *Brodowicz*, p. o. Podsekretarza Sekcji fiskalnej w tymże Rzą: Gubernjalnym; Adjunkt Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy Adolf *Dworzecki*, p. o. Assystenta Oddziału Prawnego przy tymże Urzędzie, i były Adjunkt Urzędu Skarbowego w Łodzi Julian *Tymowski*, p. o. Adjunkta Urzędu Konsumcyjnego miasta Warszawy. — W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Pomocnik Sekretarza Oddziału xiąg ludności w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy Franciszek *Kobyliński*, p. o. Kommissarza Targowego, i Starszy Kancellista Józef *Bogalski*, p. o. Pomocnika Sekretarza Oddziału xiąg ludności w tymże Zarządzie.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości: Przesełanie listów w Warszawie pomiędzy jej mieszkańcami dotąd nie mogło być uskuteczniane za pośrednictwem poczty. Obecnie dla dogodności tychże mieszkańców, sposobem próby, listy proste, to jest nierekomendowane i nie zawierające w sobie pieniędzy, kosztowności lub dowodów, do mieszkańców miasta Warszawy adressowane, poczynając od dnia $^{15}/_{27}$ Stycznia r. b., mogą być wkładane w istniejące w Warszawie w różnych punktach skrzynki pocztowe, które również służą dla korrespondencji za obręb Warszawy pocztą wysełanej. Listy rzeczone mogą być wrzucane tylko w kopertach stęplowych, umyślnie na ten cel urządzonych, sprzedaż których uskutecznia się w Pocztamcie Warszawskim po kop: sr: 6 za jedną kopertę. Listy te będą wyjmowane ze skrzynek pomienionych, jak dotąd, o godzinie 8ej rano i o 2ej po południu i bezwłocznie podług adressów dostawiane.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, Radca Kollegjalny, *Kaczaunoff*. — Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Magistrat Miasta Warszawy. — Ponieważ upłynął już oznaczony decyzją Władz Wyższych termin do sporządzenia spisu osób, które do opłaty klassycznej na rok bieżący 1858 zakwalifikowane być winny, a dotąd bardzo wielu Właścicieli domów spisów takowych w Kancelarjach Kommissarzy Administracyjnych nie złożyło; przeto Magistrat ma honor wezwać niniejszem tychże PP. Właścicieli nieruchomości w m. Warszawie i przedmieściu Pradze, o spieszne złożenie spisów, o których mowa, a najdalej w dniach 6ciu; obok czego uprzedza, że obowiązanym będąc rozpis opłaty klassycznej na rok bieżący kończyć w przepisanym terminie, w razie dalszej jeszcze zwłoki, exekucję zarządzić będzie zmuszony.— Za Prezydenta, Radny Magistratu, *Jeska*.— Naczelnik Kancelarji, *Luceński*.

Jutro w Kościele XX. Kapucynów, dwaj nowo wyświęceni na Kapłanów z tegoż Zgromadzenia, sprawować będą pierwsze Msze Święte (czyli Prymicje), JXiądz *Leon*, o godz: 7ej rano, i JX. *Joachim* o godzinie $10^{1}/_{2}$. Poczem udzielą Błogosławieństwo.

Serja IIga *Wzorów sztuki średniowiecznej w dawnej Polsce*, wydawanych przez Alexandra *Przezdzieckiego* i Edwarda *Rastawieckiego*, jest na ukończeniu; 18cie zeszytów odebrali prenumeratowie; ostatnie sześć gotowe są w zakładzie chromolitograficznym M. *Fajansa*, i przed wiosną z druku wyjdą. Spodziewać się należy, że ci z Panów prenumeratorów na Serję Iszą, którzy dotąd nie zapisali się na Serję IIgą, póki pojedynczemi zeszytami wychodziła, zechcą uzupełnić teraz posiadane przez siebie dzieło; cena Serji IIgiej, złożonej z 24ch zeszytów z 48u tablicami chromolitograficznemi, pozostaje jak dotąd, rs. 24. Zgłaszać się można wprost do Wydawców do Warszawy, przy ulicy Senatorskiej Nr 471*a*, lub do wszystkich znaczniejszych xięgarni krajowych. Dla dogodności prenumeratorów z gubernji zachodnich Cesarstwa, odjeżdżający z Warszawy do Kijowa na czas kontraktów, znany wydawca i xięgarz warszawski, Pan S *Orgelbrand*, przywiezie z sobą dość znaczną ilość exemplarzy Serji IIgiej *Wzorów* (zeszytów 18) i podejmie się dostarczyć pozostałe 6 zeszytów osobom nabywającym całą Serję IIgą.

JW. Jenerał-Major *Sewastjanow*, Naczelnik Wojenny Gub: Augustows:, wyjechał do Suwałk.

Dnia 25 b. m., to jest w Poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Józefa *Zdzitowieckiego*, b. Pułkownika Gwardji Grenadjerów b. W. P., odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża o godz: $10^{1}/_{2}$ z rana, żałobne Nabożeństwo, za duszę tegoż; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

W Poniedziałek, dnia 25 b. m., jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Fryderyka *Jędrzejewicza*, b. Ucznia klassy Vtej Gimn: Realnego w Warszawie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostali Bracia i Siostra zmarłego, zapraszają Krewnych i Kolegów.

Serdecznie dziękuję Osobom, które w dniu 20 z. m., raczyły odprowadzić zwłoki drogiej mi Matki Felicji *Dannemann*. — Niczem niepocieszona Córka po stracie Jej, Krystyna *Bisier*.

Parafjanie Mokotowscy, pomimo najczynniejszych ze strony swej zabiegów, nie mogli jeszcze dojść do funduszu, któryby odpowiedział ich zamiarowi, wystawienia organów w Kościele Mokotowskim. W tym więc celu, za przykładem innych Dyrektorów muzyk bawiących poprzednio w Warszawie, chce także pójść i P. *Koyer*, Dyrektor muzyki węgierskiej na Wiejskiej Kawie, i i przed wyjazdem z Warszawy, upamiętnić swój pobyt tym szlachetnym pod każdym względem zamiarem. Dla tego we Wtorek, to jest 26go b. m., da się słyszeć, jak to czyni codziennie w salonie na Wiejskiej Kawie, od god: 4ej z południa, na dochód budowy tychże organów, w czem zapewne zechcą mu przyjść w pomoc szanowni Członkowie Komitetu budowy, i zająć się kontrollą wpływu przy wejściu. Co do licznego zebrania się Publiczności, o tem aby tylko sprzyjała pogoda, a jak teraz np. i sanna, niewątpimy wcale, zwłaszcza że szkoda byłoby, aby dla obojętności, a tem samem nielicznego nawiedzenia we Wtorek orkiestry P. *Koyera*, piękny i od tak dawna popierany zamiar wzniesienia organów, upadł. Obok tego jeszcze winniśmy nadmienić, że dziś jak i codziennie, do wyjazdu, muzyka ta grywać będzie; zaś jutro, wykona jeden z piękniejszych programów na swój benefis. Ponieważ jutro Niedziela, a spodziewać się należy, że i pogoda dotrzyma, przeto korzystając z tego, najlepiej podobno odwdzięczymy P. *Koyer*, za jego współczucie dla Mokotowskiego Kościoła, jeżeli na jego be-

nefis, w znacznej zbierzemy się liczbie. Czego też wszyscy się spodziewają.

W końcu Grudnia r. z. wyszedł z druku czwarty i ostatni poszyt *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego za rok 1857* i zawiera artykuły: Dra *Janikowskiego* o długości życia mieszkańców Królestwa Polskiego, w porównaniu z długością życia mieszkańców innych krajów; trzy artykuły Dra *Freja;* tudzież *Ossakowskiego, Neugebauera, Kuleszy,* oraz bibljografję i inne wiadomości. *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego* i w roku bieżącym wychodzić będzie w tymże samym porządku jak dotąd i pod tąż samą redakcją. Postęp i kształcenie medycyny krajowej, na doświadczeniu najbieglejszych lekarzy miejscowych oparte, które *Pamiętnik* starannie zbiera i ogłasza, czynią to pismo nie tylko potrzebnem dla każdego lekarza polskiego, ale nawet koniecznem.

Z przyjemnością dowiadujemy się z listu pisanego do nas z Paryża, że ziomka nasza, Panna Emilja *Lewkowicz*, śpiewała w prywatnem domu przed najsławniejszemi Artystami, między któremi znajdował się *Rossini*, który jej oddał sprawiedliwość rokując na przyszłość świetne powodzenie; dodać tu musiemy, że Panna Emilja *Lewkowicz* jest uczennicą słynnej a znanej u nas śpiewaczki Pani *Viardot-Garcia.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. *Malatyńskiego* z Działoszyna rs. 5; na złotą lamę przed Obrazem Cudownej MATKI MOZKIEJ w Częstochowie.— Od X. W. Z. kop: 50 na Ochronę w Sulejowie, i kop: 50 na powyższą lamę w Częstochowie.— Od *Józefy* kop: 15, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od S. Z. rs. 25 na powyższą lamę, i rs. 25 na konduktora nad Kościołem Częstochowskim. —Złożono także przez W. rs. 50, które rozdzielono stosownie do polecenia jego w sposób następujący: dla wdowy *Kęp:* rs. 5; dla *Ostr:* rs. 5; dla *Kak:* rs. 5; dla *Sza:* z Leszna rs. 5; dla *Stan:* rs. 5; dla Franciszki *Fi:* rs. 5; dla Marjanny *Ocz:* rs. 5; dla Elżbiety *Sz:* N° 406, rs. 5; dla *Kras:* rs. 5, i dla wdowy po 100-letnim wojaku rs. 5. — Od G. T. rs. 1 dla Felixa *Madru.* — Od *Olesi* rs. 1 kop: 50, na powyższą złotą lamę w Częstochowie.

Niedawno donieśliśmy o skradzionych w Paryżu jednej z cudzoziemek, wielkiej wartości brylantów, bo ocenionych na 900,000 franków (około dwa miljony złotych). Cudzoziemką tą w Paryżu, jest znana w towarzystwie tutejszym Dama i z wielu domami polskiemi ściśle spokrewniona, Hrabina Oktawja *Ilińska*, Senatorowa. Brylanty wspomnione były spadkiem familijnym kilku już generacji w tej rodzinie, były zabytkiem z czasów najdawniejszych, przypominających zamożność przodków; podwójną zatem miały dla Hrabiny *Ilińskiej* wartość, bo obok zwykłej, wartość pamiątkową, rodzinną. Szczegóły tej kradzieży są dosyć ciekawe. W czasie lata, Hrabina będąc u wód w Biaritz, gdzie w r. z. gościł i dwór Francuzki, ujrzała tam biedaka, któremu udzieliła dosyć hojną jałmużnę. Ofiary podobne ponawiały się za każdem spotkaniem, a Hrabina wiedziona wrodzoną jej szlachetnością serca, pragnąc zabezpieczyć los jego, zaproponowała mu przyjęcie u niej służby, zwłaszcza że potrzebowała lokaja. Biedak nie dał się długo namawiać i przyjął propozycję, a wkrótce tak swoją staranością jako i przychylnością dla dobra pańskiego, potrafił sobie zyskać najzupełniejsze zaufanie Hrabiny. W ostatnich zaś czasach, gdy Hrabina bawiąc w Paryżu, udała się dnia jednego do teatru, nikną srebra, brylanty, które były w jednej znacznej wielkości szkatułce, a z niemi niknie i służący. Gdy po powrocie z teatru Hrabina dostrzegła okradzenie, natychmiast uprzedziła o tem Policję, a z zarządzonych w tym celu poszukiwań, odkryto jedynie fijakra, który zeznał, iż rzeczywiście z domu Hrabiny powiózł na kolej północną jakiegoś człowieka ze szkatułką pod pachą i tam go przy banhofie wysadził. Telegrafowano więc na całej linji, ale odpowiedziano, że nigdzie nie spotkano takiego człowieka. Ztąd Policja paryzka wnosi, że udanie się jego na kolej północną, było tylko zmyśleniem dla zmylenia drogi i wpadają na myśl, że jeszcze pozostał w Paryżu. Dotąd wszakże żadnych innych śladów nie odkryto.

Mamy sobie za obowiązek donieść naszym Czytelnikom, że Warszawa obecnie zbogaconą została zakładem, którego pożyteczność wkrótce zapewne należycie ocenioną będzie przez mieszkańców stolicy. W najludniejszej bowiem częci miasta, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 406/7, w domu XX. Missjonarzy, z dniem dzisiejszym otwiera się nowa restauracja pod firmą: *Restaurant Anglais*, w której właściciel nie szczędził niczego, by wykwintnem urządzeniem, doborem potraw i napojów, skrzętnością usługi, obfitością pism perjodycznych, a mianowicie wszystkich polskich, wielu francuzkich, angielskich i niemieckich, nieporównaną akuratnością bilardu, a nadewszystko niepraktykowaną przystępnością cen, zaskarbić sobie względy Publiczności. Na fakt ten najsumienniej zwracamy uwagę, zwłaszcza mieszkańców dzielnicy, z podobnie starannych zakładów dotąd zupełnie prawie ogołoconej.

Wielki Pan, Mazur na fortepjan, ułożony przez R. *Zientarskiego* i ofiarowany Pannie Emilji *Witkowskiej*, sprzedaje się w składach nót muzycznych PP. *Sennewalda, Bernsteina, Friedleina, Gebethnera* i Spółki, oraz na prowincji: w Kaliszu u *Hurtiga*, w Lublinie u *Artza*, w Płocku u *Dobrzańskiego*. Główny zaś skład tegoż Mazura jest w Litografji K. *Tytz*, przy ulicy Długiej Nr 551, na Lasockiem.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Sztuka przypodobania się*, Pani *Quattrini* 2-kroć, Pani *Ziemińska* i Pan *Żołkowski* po 6-kroć, oraz Pan *Panczykowski* 2 kroć; po Krotochwili *Szwaczka Warszawska*, Pani *Bakałowicz* 3-kroć i Pan *Piasecki.*

Dziś z powodu zamówionej zabawy Obywatelskiej, Orkiestra zwykły koncert, w Dolinie Szwajcarskiej, wykona o godz: 4tej z południa.— Jutro zaś taż Orkiestra pod kierunkiem Pana *Huth*, między innemi wykona nowe wielkie pot-pourri *Fliegende Blätter* (Strausa); Uwerturę z Op: *Sroka Złodziej* (Rossiniego); oraz Arję z Opery *Napój miłosny*, na oboju, wykona Pan *König*.

Jutro, w salonie Ogrodu Wiejskiego u Pani *Martin*, uprzyjemniać będzie chwilę szanownej Publiczności orkiestra Polska pod dyrekcją PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, która wykona dzieła klasyczne większych kompozytorów od godziny 4ej z południa.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 46; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 51, wartość kuponu rs. 1 kop: 24; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: 5; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 61; z r. 1855, dają rs. 114 k. 61; wartość kuponu rs. 1 k. 38$^{3}/_{o}$.

Austrja. *Wiedeń, 16go Stycznia.*— Cesarz pragnął, aby zwłoki wiernego jego Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*, spoczywały na własnej ziemi Monarszej, a trudno było inaczej temu zadość uczynić, bez zmienienia ostatniej woli zmarłego, jak przez kupno na własność wzgórza bohaterów, na którem wznosi się mauzoleum w dobrach Wetzdorf. Ale właściciel tych dóbr, P. *Pargfrieder*, odmówił sprzedaży, ofiarując w patrjotycznym darze J. C. Mości w mowie będące territorjum, wraz z wszystkiemi znajdującemi się pomnikami. (N. Pr: Z.)

Lwów, 15go Stycznia. — Depesza telegraficzna donosi, że Kardynał Metropolita *Lewicki*, zmarł 14go b. m. w Uniowie, Okręgu Złoczowskim. (Jego Eminencja Michał *Lewicki*, Arcy-Biskup Lwowski obrządku Grecko-Unickiego, urodził się na Pokuciu roku 1774, przeniesiony został na stolicę Arcy-Biskupią z Biskupstwa Przemyślskiego, dnia 8go Marca r. 1836. Kardynałem został dnia 16go Czerwca r. 1856). (Czas).

Francja. *Paryż, 17go Stycznia.* — Potwierdza się wiadomość, że żaden z Francuzów nie był wmieszany do zamachu. Zbrodnia pomyślaną była wyłącznie przez Włochów, a dwaj główni jej organizotorowie grali już pewne role w zaburzeniach Rplitej Rzymskiej. Jeden z nich *Orsini*. Drugim naczelnikiem spisku jest *Pierri*. Trzecim oskarżonym jest *della Sylva*, mniej znany. Dotychczas nie wiadomo jaką grał rolę w spisku. Co się tyczy *Gomeza*, który poszukując w tłumie swego ranionego Pana. *Orsiniego*, zwrócił na siebie uwagę policji i wskazał jego mieszkanie, tego udział zdaje się być mniej ważnym.—Mówią, że Hr: *Morny* przed złożeniem powinszowań od Ciała Prawodawczego, rozmawiał z Cesarzem, i mimo nalegań Monarchy, nie chciał zmienić zbyt może energicznych wyrażeń swej przemowy. Cesarz w odpowiedzi swej, której treść podaliśmy, starał się miarkować zapał Hr: *Morny*. Ciało Dyplomatyczne uważa mowę tego za nieco extra-parlamentarną.— J. C. Mość przez Dra *Corvisart* kazał rozdać 10,000 fr: pomiędzy ofiary zamachu. — Xiążę *Wilhelm* Badeński składał dziś imieniem swego Brata, W. Xięcia, powinszowania Cesarzowi z powodu uniknięcia zamachu.— Pogłoska o śmierci znanego pogromcy lwów, *Gerarda*, była mylną. Zaprzecza on jej sam w dziennikach, donosząc, że bawi w Londynie i zajmuje się tam organizacją stowarzyszenia, mającego na celu polowanie na dzikie zwierzęta w Algierji. (Ind: Belge).

Paryż, 18 Sty: o godz: 2 po połud: (telegramy). — W mowie Cesarza przy otwarciu obrad Ciała Prawodawczego, powiedziano: W wyprawie do Chin, Francja i Anglja będą działały wspólnie, aby zyskać zadość uczynienie za wspólnie doznane krzywdy, i pomścić się za Missjonarzy okrutnie pomordowanych. Stosunki Francji z zagranicą są wyborne. W Osborne i Sztutgardzie zawiązane zostały ścisłe związki. Do kwestji Holsztyńskiej, jako czysto Niemieckiej, Cesarz nie chce się mieszać, dopóki nienaruszoność Danji zagrożoną nie będzie. W Xięztwach Naddunajskich wzięto w opiekę o ile możności, głos narodu. Cesarz spodziewa się, że konferencje sprowadzą porozumienie się. Cesarz rzekł dalej, że Cesarstwo nie jest rządem wsteczności, ani też nieprzyjacielem światła; pragnie ono rozwinięcia zasad z 1789 r. o ile te cóś dobrego w sobie zawierają, ale obok silnej władzy. Wolność bez ograniczenia jest niemożebną, dopóki jakiebąć stronnictwo nieuznaje zasad rządu. Wypadek ostatnich wyborów jest zadowalający, przedstawił on jednak w niektórych miejsach smutne widowisko. Zdaje się być koniecznem, zobowiązać każdego z wybieralnych do złożenia przysięgi na ustawę nim z kandydaturą wystąpi, a Cesarz ma nadzieję, że mu udzieloną będzie pomoc, dla wynalezienia środków, któreby krańcową a fakcyjną oppozycję do milczenia zmusiły. Dalej Cesarz, wspomniawszy o zbrodniczych zamachach, które tyle ofiar kosztowały, rzekł: Stronnictwo to, uciekając się do podstępnego morderstwa, dowodzi swej słabości. Takie zamachy nie nadwerężają ani mego bezpieczeństwa ani mej wiary w przyszłość. Dopóki ja żyję, istnieje Cesarstwo. Jeżeli ulegnę, to i tak Cesarstwo zostanie wzmocnione, gdyż oburzenie narodu i armji, będzie nową podporą dla tronu mego syna.

Monitor ogłasza nową listę dodatkową 19tu osób ranionych przy zamachu. (St: An:).

Niemcy. *Weimar, 17go Stycznia.* — Pogłoska jakoby W. Xiążę niebezpiecznie zachorował, jest mylną. (Neue Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardzyński Zyg: Ob: z Sokołowa nr 570; Brodzki Fel: Ob: z Pieczysk nr 586; Darewski Tom: Oby: z Wojcina nr 2673; Popławski Stan: Ob: z Grabanowa nr 625; Skarzyński Alfons Ob: z Studzienic nr 414; Zakrzewski Rom: Oby: z Radziejowic nr 556.

Przyjechali koleją żelazną: Jozakiewicz Maciej Xiądz z Rzymu nr 414; Labaume August Kup: z Paryża nr 414; Tyszkiewicz Jan Hr. z Rzymu nr 414.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Dożywocie.*—*Stary Jegomość.*

Jutro 4ta MASKARADA; w czasie której w Teatrze Wielkim, dane będą *Tańce;* zaś w Teatrze Rozmaitości, *Młynarz i Kominiarz.*

Jutro w Zakładzie P. Ohm, za Wolskiemi rogatkami, od godz: 3ej z południa, grać będzie JACOBI na skrzypcach, z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś i każdodziennie wieczorem od godz: 6tej, w zakładzie Piwa Bawarskiego, w pałacu Blanka przy ulicy Senatorskiej, Pan Emil Gatman z kompanją z 6ciu osób złożoną, grać i śpiewać będzie wkostiumach Styryjskich.

Dziś w Nowej Willi, danym będzie **BAL** Towarzyski, przy ulicy Gęsiej pod Nr 2286, w 3ej posesji od rogu ulicy Nalewki, w wykwintnie urządzonym Lokalu, grać będzie muzyka z dobranych Artystów do tańca, a w osobnym salonie, utalentowany Skrzypek z towarzyszeniem fortepjanu, wykonywać będzie najcelniejsze utwory do słuchu. Miejscowa Restauracja przysposobiła się w wszelkie Potrawy i Napoje dla sza: Gości.—A. *Jankowska.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 11 (23) Stycznia 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*